

Świadełstwo francuskie o politycznych stosunkach wewnętrznych w Polsce

Pepesowcy przyznają prywatnie, że wybory nie były ani wolne ani uczciwe. — Tłumaczenia gorsze niż fałszywe wybory. — Mikołajczyk i Popiel nie gorzej niż P. P. S. pragną dobrych stosunków z Rosją. — Mikołajczyk nie miał wyboru i ma jeszcze przyszłość przed sobą. — Walka socjalistów z komunistami.

Nie tylko my, ale także paryski organ peperski zwrócił uwagę na sprawozdania korespondentów paryskich z podróży ich po Polsce odbytej w październiku. Podczas gdy jednak „Narodowiec” starał się powtórzyć glosy bezstronnie, organ peperski usiłował wyłudzić z sprawozdań tylko to, co wydawało się mu korzystne dla rządu. Szczególnie wielką reklamę zrobił organ peperski w ubiegłą sobotę sprawozdaniu dziennika chreścijańskiego — demokratycznego „L'Aube”, w którym p. Jean Dannenmueller złożył pełen współczucia hołd wysiłkom narodu polskiego w odbudowie kraju.

Wobec uznania, jakie peperski organ wyraził dla sprawozdawcy „L'Aube” tym większą wartość nabiera to, co p. Dannenmueller pisze o wewnętrznym politycznym położeniu w Polsce. W szczególności przedstawiciel P.P.S. wbrew temu, co sami pisali w swoich gazetach w styczniu, nie ukrywał obecnie przed p. Dannenmuellerem, iż wybory styczniowe w Polsce nie były ani wolne ani nieskrępowane.

„Wytлумaczenie, które niczego nie tłumaczy”.

„Jeśli wierzyć głównym przedstawicielom Partii Socjalistycznej, pisze p. Dannenmueller, użycie Rosjan do Rosjanina była za wielką, aby wybory mogły być wolne. Reakcja, mówią, byłaby uzyskała powodzenie tak całkowite, że zmusiło by to okupanta do interwencji. Przeciwnie temu niebezpieczeństwu, według socjalistów, utworzył się blok rządowy. Dla zażegnania tej groźby, poszło się aż do ostateczności i urzędowano odpowiednio rezultaty wyborów. Nie tylko socjaliści dają podobne wytłumaczenie: pewna osobistość z Partii Demokratycznej również nam je podawała. Jest ono w oczach naszych gorsze od tego, co usiłuje się wytłumaczyć!”

„Jest jasnym, że grzeszy przynajmniej w jednym punkcie. Nie możemy wierzyć, by Rosjanie mogli się czuć przez ludzi takich, jak Popiel albo Mikołajczyk, bardziej zagrożeni, niż przez obecnego Premiera, który jest socjalistą. Dwa ci ludzie dali liczne zapewnienia swojej woli doprowadzenia do dobrych stosunków między Polską a jej sąsiadką. Był nawet taki okres, w którym, w czasie wojny, w Londynie, Mikołajczyk uchodził w wszystkiej kółkach jako najlepszy łącznik między Churchillem a Stalinem”.

Często omawia się w tym wywiadzie przez Stalina Stassenowi. „Nic nie przeszkadzało mi w porozumieniu się z Hitlerem”, miał powiedzieć generalissimo. „Ale Hitler tego nie chciał”.

„Jeżeli nie było trudności z Hitlerem, mówi się, dlaczego miałyby istnieć trudności z socjalistami polskimi? Czy w rozumowaniu nie należy przejść aż do końca i stawić sobie pytanie, dlaczego miałyby być z Mikołajczykiem? „Mikołajczyk nie miał wyboru”.

„Niemniej, ponieważ oszukiwanie było regułą w grze, można być zdziwionym, że Mikołajczyk, mogąc przewidzieć wynik swojego nieprzejednanego stanowiska, nie przyjął zaofiarowanego mu miejsca w bloku rządowym. Wyszunął on jako ostateczny warunek przyznania 51 procent mandatów dla bloku socjalistów i dla jego partii. Propozycja ta miała być rozpatrywana w Moskwie i odrzucona”.

„W istocie Mikołajczyk nie miał wyboru. Chciał zawsze utrzymać Polskę w równowadze między Aliantami. Gdyby był wstąpił do bloku, z góry mógł być pewny, że zawsze byłby tam w mniejszości. Straciłby wszelki autorytet i stanąłby po stronie jednego z Aliantów. Byłby zdradził samego siebie. Jest niewątpliwie silniejszy z 24 postaciami, których mu przyznano. I być może mylnym jest sądzić, że się skłonił, i kilku oportunistów opuszczających go, by zwiększyć przewagę Partii Socjalistycznej, oblicza prawdopodobnie źle”.

„Trzej katolicy”.

Jednakże kilku katolików młodych, idealistów, filozofów okazało się mniej nieprzejednanymi, niż Popiel. Chcieli

przewodzą politykę obecności. W ostatniej chwili przedstawili pięć list wyborczych. Dano im trzy mandaty. Od grudnia 1945 r. wydawali tygodnik. Obecnie mają mały dziennik. Jako cel, wytknęli sobie walkę z przekonaniem, że tylko wojna może uratować Polskę i oraz propagowanie porozumienia z Rosją. Nie krytykują reform społecznych, ale brutalność, z jaką zostały zastosowane.”

„Socjaliści zrucają jarzmo”.

„Wydaje się, że przy stole rządowym miejsce Mikołajczyka zajęli socjaliści. Oni to obecnie dźwiza hamulce”.

„Po wywołaniu prowadzili zupełnie inną politykę partyjną niż Mikołajczyk. Jak ten ostatni znalazł się wobec nowego Stronnictwa Chłopskiego, — członkowie przedwojennej Partii Socjalistycznej znaleźli się w Lublinie wobec nowej Partii Socjalistycznej, której przywódcy byli im do tego czasu nieznani, i którzy bez żadnej wątpliwości byli agentami komunistycznymi. Mikołajczyk zreformował wobec tego dawniejszą partię Witosa, Socjalistów przeciwnie, wstąpił do nowej formacji. Stępnio odzyskali kierownictwo, szczególnie od czasu, gdy wykluczyli Matuszewskiego, który istotnie był agentem komunistycznym. I obecnie odzywają się głośno. Domagają się poszanowania zawartych przed wyborami umów, które przyświecały tworzeniu bloku rządowego. Chcą podziału odpowiedzialności i portfeli. Komunści, którym należy na zatrzymaniu sześciu kluczowych ministerstw, odpowiadają im apelami do jednności robotniczej. Socjaliści twierdzą wobec tego, że jednność ta jest nie na czasie i że nawet niewłaściwym jest mówić o niej. Polemika między komunistami i socjalistami, jest chwilami gorącą”.

„Utarczyli te, do których dochodzą z wspomnienia, pozostało po kampanii wyborczej i po wyborach nie polepszała atmosfera. Powodują niefunne opinie publiczne. Mogą nawet zaszkodzić wysiłkom, jakie czyni rząd w innych dziedzinach”.

„Tak brzmiały uwagi p. J. Dannenmuellera w „L'Aube” o stosunkach wewnętrznych w Polsce. Nabiera ona tym większej wagi po reklamie, jaką m. in. zrobił paryski organ peperski. Czy powtórzy także z uznaniem powyższe uwagi, które trafnie malują sytuację wewnętrzną w Polsce?”

„Utarczyli te, do których dochodzą z wspomnienia, pozostało po kampanii wyborczej i po wyborach nie polepszała atmosfera. Powodują niefunne opinie publiczne. Mogą nawet zaszkodzić wysiłkom, jakie czyni rząd w innych dziedzinach”.

„Utarczyli te, do których dochodzą z wspomnienia, pozostało po kampanii wyborczej i po wyborach nie polepszała atmosfera. Powodują niefunne opinie publiczne. Mogą nawet zaszkodzić wysiłkom, jakie czyni rząd w innych dziedzinach”.

Buta Schumachera rośnie!

„Niemcy myślą tylko o sobie i nie pozwolą się kupić”

Frankfurt. — Przemawiając we Frankfurcie, do 8.000 robotników i socjalistów, przywódcą socjal- demokratów niemieckich Kurt Schumacher oświadczył, iż „Niemcy były dotychczas prowadzone jak marionetki przez mocarstwa zwycięskie”. My Niemcy, powiedział Schumacher, nie możemy być kupieni ani za papierosy rosyjskie, ani za paczki amerykańskie”.

„Problem niemiecki w obecnym stanie rzeczy przedstawia się w ten sposób, iż należy sobie postawić pytanie,

Poważna poprawa żywnościowa w Niemczech, choć 125 gr. chleba w strefie okupacyjnej francuskiej

Hamburg. — Położenie żywnościowe poprawiło się poważnie. Rzesznic francuskiego zarządu wojskowego podał do wiadomości, iż na skutek kryzysu zbożowego i niemożności zapewnienia zboża w dostatecznej ilości w okresie przedzima, racja żywnościowa chleba w francuskiej strefie okupacyjnej wynosiła obecnie 125 gramów. Zarządzenie powiększe wchodził w życie z dniem 1. czerwca br. Właściwie francuskie zakłady również chwiliowo fabrykacji makaronu. Wojskowe władze francuskie spodziewają się, iż po otrzymaniu zapowiedzianych ilości amerykańskich będą w stanie wyrownać chwilowo obniżoną rację chleba.

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (P. de C.) Tel. 227. Właściciel i polityk: Michał KWIATKOWSKI. Redaktor naczelny: Florian MIEDZIŃSKI. CENA 4 fr.

Rozporządzenie w sprawie dolnej granicy zarobków i premii od wydajności

Paryż. — W „Journal Officiel” ogłoszono rozporządzenie rządu ustalające minimum życiowe na 7.000 fr. netto miesięcznie oraz podnoszące granice przy obliczeniu podatków od zarobków, z 60.000 fr. do 84.000 fr.

Min. Pracy, Daniel Mayer, wygłosił przemówienie radiowe do robotników w sprawie powyższych rozporządzeń. Minimum życiowe, które dotychczas wynosiło 7.000 fr. brutto, obecnie wynosi 7.000 fr. netto, mówił minister, za 200 godzin pracy w miesiącu. Zarobki, jak dotychczas za 208 godzin. Zarobki, nie dochodzące do 84.000 fr. rocznie wolne są od podatku dochodowego.

Osobna komisja zajmie się wyznaczeniem premii za produkcję. Komisja ta jeszcze przed 15. czerwca ustali wysokość i sposób zastosowania premii tymczasowej, począwszy od 1. czerwca, na poczet premii za produkcję, która przynajmniej będzie zbiorowo dla każdej gałęzi przemysłu. Rząd tym samym spełnia przyrzeczenie, dane organizacjom zawodowym, C.G.T. i C.F.T.C.

Minister ostrzegł w końcu, że na nie zdziałyby się w chwili obecnej manifestacje.

Wszelki ruch, który doprowadziłby do nierozważnej zwyczaj, doprowadziłby do inflacji, do zamieszek, do ogólnej nędzy, szczególnie najbiedniejszych.

Ratyfikacja konwencji z Francją

Warszawa. — Na plenarnym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego zostały ratyfikowane:

- 1) Konwencja w sprawie wymiany kulturalnej polsko-francuskiej;
  - 2) Konwencja w sprawie wypłaty rent z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiar wojny.
- Została także ratyfikowana umowa handlowa z Szwecją.
- Na tym samym posiedzeniu Sejm udzielił Rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw do walki ze spekulacją i drożyzną.
- Zatwierdzone zostało także przystąpienie Polski do Międzynarod. Konwencji w sprawie realizacji przepisów wojennych.

Skutki zewnętrzne byłyby niemniej poważne, gdyż groziłoby doprowadze-

Zatargi zarobkowe

STRAJK PIEKARZY

Paryż. — W 48 godzinny strajk pracowników piekarzy w Paryżu i okolicy, kończy się we wtorek wieczorem. Strajk spowodował obniżenie w dep. Sekwany oraz Seine et Oise przydatku chleba do 150 gr. dziennie. W niektórych piekarniach robotnicy przyszyli do pracy, pomimo pikietów strajkowych. Došlo na tym tle do kilku niezadowolonych starć. Około 60 piekarzy było otwarte; właściciele sami zajęli się wypiekiem chleba.

W PRZEMYSLE

NAFTOWYM

Paryż. — Przedstawiciele syndykalni Federacji przemysłu chemicznego przyjęli za zamiar, że w przyszłości zrezygnują z pracy w przemyśle naftowym.

W przemyśle naftowym trwa strajk przewoźników benzyny oraz urzędników przemysłu naftowego w okolicy paryskiej, za wyjątkiem dwóch biur.

W METALURGII

Paryż. — W poniedziałek wieczorem odbyło się zebranie sekretarzy 72 związków metalowców w okolicy paryskiej. Niezadowolony metalowiec przejawia się w zmniejszeniu produkcji w większej części przedsiębiorstw. Sekretarze rozpatrzyli sposób zwiększenia produkcji w przedsiębiorstwach, w których spełniono żądania robotników i obniżenia jej tam, gdzie je odrzucono.

MANIFESTACJE Z POWODU NIEDOSTATKU CHLEBA

Paryż. — Delegacja sekcji syndykalnej fabryk Renault przybyła w poniedziałek do Premiera, dla poinformowania się, jakie zarządzenia powzięte zostały przez rząd, w celu zaopatrzenia okolicy paryskiej w chleb. Odbyła się następnie manifestacja, z udziałem około 200 osób.

Wersal. — Kolejarze zatrudnieni na dworcu Villeneuve-Trirage, w liczbie około 600 robotników, postanowili we wtorek po południu podjąć strajk, na znak protestu przeciw obniżeniu racji chleba.

Nie będzie strajku kupców

Paryż. — Przewodniczący Federacji małych i średnich przedsiębiorstw, p. Gingembre, zwrócił się przez radio do kupców z zapewnieniem, że hasło strajku wydane na 4 czerwca, zostało wycofane.

Postanowienie odstąpienia od zamierzonego strajku, powzięte zostało na zebraniu delegatów syndykatów paryskich łączących się w Federację małych i średnich przedsiębiorstw. Zarząd przedstawił delegatom spełnienie szeregu żądań wysuniętych wobec rządu, m. in. reformy kontroli gospodarczej, prawo apelowania w komisjach departamentalnych w sprawie wszelkich ryzałów, stopniowy powrót do wolności handlu, zniesienie wkrótce punktów na towary włókiennicze.

Protest min. Bidault wobec ambas. Egipcu

Paryż. — Min. spr. zagr. Bidault przyjął ambasadora Egipcu Ahmed Sarait Beka, wobec którego w energicznych słowach zaprotekował przeciwko udziałowi władz egipskich w ucieczce Abd-el-Krima ze statku francuskiego na terytorium egipskie.

Jak wynika z depesz otrzymanych przez rząd francuski, czynnik egipskie świadomości pogwałciły w wypadku z Abd-el-Krimem międzynarodowe zwyczaje, obowiązujące w Kanale Sueskim.

Mało przekonujące oświadczenie Abd-el-Krima

KAIR. — Jeden z samochodów królewskich przewoził Abd-el-Krima do luksusowego wili położonej w odległości 50 km. od Kairu, w której zamieszkał były emir marokański.

PARYŻ. — Ambasador egipski w ogłoszonym komunikacie zaprzecz jakoby władze egipskie nakłoniły Abd-el-Krima do pozostania w Egipcie. Komunikat zaznacza, że Abd-el-Krim uczynił to z własnej inicjatywy i że oświadczył, iż powstrzyma się od wszelkiej działalności politycznej.

Odblokowanie mienia francuskiego w Egipcie

KAIR. — Egipska Rada Ministrów zajmowała się na posiedzeniu gabinetu w dniu 1. czerwca br. sprawą zablokowanego mienia francuskiego, znajdującego się w Egipcie jeszcze z czasów przedwojennych z 1940 roku. Obecnie Egipt zdecydował się odblokować ten majątek i zwrócić go Francji. Podobnie egipska Rada Ministrów zdecydowała odblokować mienie włoskie.

Rozbił się wodniopławowiec kanadyjski, 3 zabitych

Montreal. — W chwili, gdy wodniopławowiec kanadyjski typu „Seyrocket” usiłował wodować, spadł nagle do rzeki i rozbił się. Na pokładzie wodniopławowca znajdowało się 3 pasażerów, którzy znaleźli śmierć. Brak danych, co do przyczyny tego wypadku.

Olbrymi pożar w Londynie

Londyn. — W południowej części Londynu Mitcham wybuchł pożar w składniach, w których złożone były wielkie zapasy kauczuku w ilości kilku tysięcy ton. Pożar przyjął wkrótce tak olbrzymie rozmiary, że trzeba było przybyła 400 strażaków, aby zapobiec jego dalszemu rozszerzeniu się. Wysoki słup dymu był widoczny w odległości 15 km. od miejsca pożaru.

Zony Hessa, von Schiracha, Sauckla i Jodla aresztowane

FRANKFURT. — Po aresztowaniu żon Franca, Goeringa i Fricka aresztowano w dniu 1. czerwca br. żonę Hessa Rudolfa, przebywającego w więzieniu po wyroku w Norymbierdze oraz żony von Schiracha, Jodla i Sauckla.

Aresztowań dokonywali niemieckie władze sądowe, które przeprowadzają denazyfikację. Wszelkie żony byłych dyktatorów niemieckich stany niebawem przed sądami niemieckimi i odpowiadać będą za współudział w pracach reżimu nazistowskiego.

Upały

Od 50 lat nienolowaną fala upałów w Paryżu

PARYŻ. — Potężna fala upałów, jaka nawiedziła Europę zachodnią trwa. Od 50 lat nie zanotowano we Francji jeszcze tak wielkiego nasilenia ciepłoty. W dniu 2 czerwca było 84 stopni w cieniu.

Anglia ma największą ciepłotę od 91 lat

LONDYN. — Fala upałów, jakie przeciągała nad Anglią, dochodzi do ponad 80 stopni Fahrenheita, tj. 27 stopni Celsjusza. Umiernić brytyjczy twierdzą, iż stan ten nienotowany był w Anglii od 91 lat. W roku 1856 obserwatorium w Kew zanotowało podobną ciepłotę.

Najgorętszy ślub w Anglii

Londyn. — Wczoraj w Londynie w kaplicy św. Jakóba odbył się ślub p. Tadeusza Sabadyckiego z panną Beck, urzędniczką Ambasady Brytyjskiej w Lizbonie. Termometr wskazywał 90 stopni Fahrenheita (około 36 stopni Celsjusza) Panna Beck jest córką znanego artysty Katarzyny Harrison.

PRZYMROZKI W MOSKWI

Moskwa. — W dniu 2 czerwca spadł temperatury spowodował tu nawet lekkie przymrozki.



Pracownicy piekarzy manifestująco w Paryżu.

Belgia bez tramwajów

BRUKSELA. — Wskutek strajku motorniczych żądających podwyżki płac, ruch tramwajowy na terenie całego kraju został zatrzymany. Dla ludności, zmuszonej podczas wielkich upałów do ruchu pieszo, jest to wielką niedogodnością. W poniedziałek przedpołudniem było 30 stopni w cieniu.

Koła polityczne tłumaczą

Przemówienie Papieża Piusa XII. jako poparcie rządu de Gasperiego

Watykan. — W dniu 1. czerwca br. Papież Pius XII przemawiał przez radio w dniu swego patrona. W przemówieniu ostrzegł wladców swiata, mowiac, iz istnieje jeszcze ostatnia sposobnosc zalatwienia najniebezpieczniejszych problemow zagrazajacych swiatu.

Na zebraniu zas Swietego Kolegium Kardynalow po przyjeciu zyczen, Ojciec Swiety oswiadczył: „Jeszcze raz pragniemy przypomniec i przestrecz narody. Bezpieczenstwo powszechne jest rzecza daleka. Moze ono byc osiagniete jedynie na solidnej podstawie zdrowia fizycznego i moralnego narodow, na zasadzie miedzynarodowego porzadku publicznego, normalnych stosunkow zagranicznych i dobrego sasiedztwa.” Nastepnie Ojciec Swiety oswiadczył: „Kiedy caly swiat walczy o sprawiedliwosc i prawo, by stworzyc korzystne warunki dla czlowieka i społeczenstwa, sa jeszcze miliony istot ludzkich, które żyją nadal pod uciskiem despotyzmu.”

Dla tych ludzi nie ma nic pewnego, ni ich dom, ni ich życie, ani ich wolność osobista. W ich piersiach zamiera ostatni ślad odwagi.”

Papież Pius XII nawiązał do zdania Roosevelta: „Jeśli dzisiaj nie ma żadnej nadziei na ocalenie demokracji, znajdującej się w niebezpieczeństwie, to fakt ten daje podstawę do obawy o przyszłość świata.”

Papież przestrzegł następnie przed „fałszywymi prorokami, którzy w gwałtownej propagandzie bez skrupułów skierowanej przeciwko chrześcijaństwu, dążą do zorganizowania świata na zasadach ateistycznych, które są przeciwne zasadom prawa naturalnego.”

Przekazy z Francji do Polski

Paryż. — Ministerstwo Poczty i Telegramów komunikuje: Ruch przekazów pieniężnych między Francją a Polską zostaje wznowiony z dniem 1. czerwca br. W zasadzie wszelkie przekazy pieniężne drogą pocztową do Polski wymagają zezwolenia Urzędu Kontroli Dewizowej.

W następujących wypadkach natomiast stają one jedynie zezwolenie urzędów pocztowych:

- 1. Jeżeli przekazy dotyczą wyrównywania abonamentów polskich czasopism za 1 rok; 2. Koszty przesyłki aktów stanu cywilnego z kraju; koszty opłat stemplowych i wystawiania aktów oficjalnych.

W powyższych wypadkach wystarcza wypełnienie odpowiednich formularzy w urzędach pocztowych.

Wiadomości krótkie

LONDYN. — W najbliższych płatek rozpoczyna się w Londynie rozmowy finansowe pomiędzy Wielką Brytanią i Egiptem w sprawie 400 milionów funtów szterlingów, które Wielka Brytania jest winna Egipcjowi.

LONDYN. — Oficjalnie zaprzeczono, że Jaskoby Premier Attlee miał udać się do Stanów Zjednoczonych, by omówić z Prezydentem Trumanem sprawę bomby atomowej i zagadnienia Palestyny.

MEDIOLAN. — Policja włoska pracuje ściśle z policją francuską w celu ujęcia Marcela Déat, który uciekł się podobno w północnych Włoszech.

DORTMUND. — 4 osoby poniosły śmierć, a 25 było rannych na skutek wycofania się pociągu na linii Dortmund — Soest. Powodem wypadku było wygłuszenie się szyn w następstwie panujących upałów.

WARSZAWA. — W dniu 10 czerwca br. rozpocznie swe prace komisja mieszana amerykańsko-polska, która będzie miała na celu ustalenie obywatelstwa 100 osób znajdujących się w polskich wzięciach, a podających się za obywateli amerykańskich.

LAKE SUCCESS. — Część Komisji palestyńskiej opuściła Nowy Jork w drodze do Palestyny poprzec Londyn. Reszta wyjedzie 11 czerwca br. Na czele tej Komisji stoi Emil Sandström, przedstawiciel Szwecji.

SAIGON. — Radio Wietnamskie nadało w poniedziałek wezwanie do wszystkich żołnierzy wietnamskich, by prowadzić w dalszym ciągu walkę z Francuzami. Jak wiadomo, siły wietnamskie oceniane są na 100 tysięcy ludzi. Radio, które nadało ten apel jest kontrolowaną stacją rządową wietnamską w Bachma.

Stany Zjedn. wstrzymują kredyty dla Węgier, a przyrzekają pomoc Włochom

Waszyngton. — Amerykański Departament Stanu złożył w dniu 2. czerwca br. oświadczenie, iż Stany Zjednoczone wstrzymują Węgrom prawo korzystania z przyznanych kredytów aż do czasu całkowitego wyjaśnienia sytuacji politycznej i wewnętrznej w tym kraju.

Stany Zjednoczone przyznały Węgrom kredyt w wysokości 30 milionów dolarów, z których dotychczas została wykorzystana połowa, głównie na zakup demobilu amerykańskiego pozostałego w Europie, oraz częściowo na zakup artykułów żywnościowych.

Miarodajne koła amerykańskie wyjaśniają, iż wznowienie kredytów nastąpi po wyjaśnieniu się sytuacji wewnętrznej na Węgrzech.

Londyński „Times” stwierdza, iż zmiany na Węgrzech, jak to wynika z niezupełnych sprawozdań różnych korespondentów, są nadal dziełem jednego mocarstwa, które dotychczas nie poinformowało innych mocarstw alian-

skich o swych zarządzeniach, oraz nie przedstawiło szczegółowego sprawozdania i odpisu zeznań Kowacza, byłego sekretarza generalnego Partii Drobnych Posiadaczy. Zdaniem tego pisma Aliancka Rada Kontrolna, urzędująca na Węgrzech winna być całkowicie powiadomiona o tym, co robi i jakie pisma wysyła Przewodniczącą tej Rady, którym, jak to już donosiliśmy, jest general rosyjski Swiridow.

Oświadczenie Marshalla w sprawie pomocy dla Włoch

Waszyngton. — W dniu 2. czerwca br. amerykański Sekretarz Stanu złożył oświadczenie, iż Stany Zjednoczone zapewnią Włochom w dalszym ciągu pomoc finansową i gospodarczą.

Marshall powiedział: „Będziemy pomagać Włochom rządzonym przez centrową partię Chrześcijańskich Demokratów, kierowaną przez De Gasperi”.

Oświadczenie Marshalla złożone było w pierwszą rocznicę ogłoszenia Repu-

bliki włoskiej. W Rzymie odbyły się z tej okazji manifestacje, w czasie których demonstrowało 25 tysięcy Włochów na cześć młodej Republiki włoskiej.

Jugosławia odrzuciła protest amerykański

Belgrad. — Jugosławia odrzuciła protest amerykański w sprawie zabierania własności włoskiej, znajdującej się na terenach zajmowanych obecnie przez Jugosławie. Stany Zjednoczone złożyły protest, domagające się wyjaśnienia każdorazowo, ilekroć dochodzi do takich wypadków.

Obecnie rząd Jugosławii oświadczył, iż musi odrzucić protest amerykański, gdyż wszystkie wypadki konfiskaty rzekomego mienia włoskiego odnoszą się do mienia pomorskiego, do konfiskaty którego Jugosławia ma pełne prawo. Chodzi dalsze o mienie, które należało do faszystów włoskich, którzy w czasie wojennej okupacji podbiliwno-zachodnią Jugosławii prowadzili rabunkową gospodarkę. Wszystkie te majątki dyktaryzacji faszystowskiej zostaną wywłaszczone na rzecz państwa, oświadczył w nocie rząd Jugosławii.

12 narodów O. Z. N. pragnie przyjąć z pomocą krajom europ.

Głosy Czytelników

„Ciagle o jedności”

(Artykuł dyskusyjny)

Od dłuższego czasu prowadzona na łamach „Narodowca” dyskusja na temat jedności narodowej wychodziła — ma mianowicie zbliżyć się ku kołobrotu. (Czodliwie nadchodzi jeszcze nowe głose, choć teźnia redakcyjna wcale nie jest próżna — Red. N.)

Jak zwykle, w tak szeroko zakrojonej dyskusji, — znalazły się wypowiedzi na temata, — a nawet najbardziej osobiste, które z istotą zagadnienia łączą się jedynie pośrednio. Niemniej jednak uwzględnienie być powinny i musza.

Leż bez rozwiązania istoty zagadnienia, nie ma rozwiązania i szczegółów.

Instytut jest: czy jedność wychodziła może być? Według mnie — nie tylko możliwa — ale jest konieczna.

Nie od rzeczy tu będzie podkreślić trzeba kilka faktów, powszechnie znanych, ale czasem pomijanych lub zapomnianych.

Po pierwsze: W tej chwili najsilniejszym wychodźstwem polskim — jest wychodźstwo polskie we Francji. Amerykanie, pochodzący z Ameryki, pomimo silnych pobudek patriotycznych — nie przesłali by jednak ohywatelnemu amerykańskimi, co na nich wywarła specjalne nisza.

Po drugie: Celem wychodźstwa był cel zarobkowy przede wszystkim. Problem zdobycia pracy, w warunkach trudnych, będzie zawsze przebiegał — pomimo wszelkich pobudek ideowych. Emigracja „nowa” — już zaczyna się o tym przypominać.

Po trzecie: Jesteśmy — jedną z najgorzej zorganizowanych emigracji. Powodów tego jest zbyt wiele.

Uświadomiliśmy sobie te powszechnie znane „prawdy” — jakbyśmy tknęli istotę sprawy — t. j. m. — z jednej strony.

Wydało mi się, że bieżącej jedności narodowej emigracji winna być przede wszystkim platforma zarobkowa, jako najbliższa codziennym troskom emigranta. — Zorganizowani w silne związki, według zawodów, może emigracja znaleźć — jako szczebel wyższy — rozwiązanie w góry czy to w postaci Związku Związki — czy innego Komitetu Międzyzwiązkowego.

Tylko w ten sposób związując jedność u-możliwić wszystkim Polakom — bez względu na wyznanie lub przekonanie polityczne, możność wzajemnego porozumienia się. Każdy inny związek, zabarwiony politycznie, przy wielkich brakach politycznego wyrobienia i wprostach ambicjach osobistych — grozi nie tylko rozwaleniem się, ale jako nieuchronną konsekwencję sprowadza walkę polityczną, z której często nie ma wyjścia.

Nie bode tutaj podkreślać, jakie ułatwienia w stosunkach z rządami „korytorium” — dają możliwości politycznej — jednego przedstawiciela emigracji bez mieszania elementów polityki, aniżeli wzajemnie zwalczający się „prezysi”, zabiegający o te same cele. Przed wszystkim nudzą oni przedstawicieli rządów — ciągle jednym i tym samym, tylko po różnych postaciach (osobami) — wszędzie zaczynają drażnić, a w końcu doprowadzają do zupełnego zobojętnienia.

Czy istnieją realne warunki takiego zjednoczenia emigracji we Francji? — Bez względu — tak!

Jest przede wszystkim masa rolnicza i robotniczo-rolnicza polska, która wyraża się w cyfrach dobrych kilkudziesięciu tysięcy ludzki. — Więcej — ma ona nawet swoje związki. — Wszak tym jest masa górnicza — też zorganizowana. — Cóż zatem stoi na przeszkodzie dać jeszcze ten jeden krok dalej?!

Wydało mi się, że główna, a może i jedyna przeszkodą jest właśnie źle rozumiana i jakże fatalnie prowadzona polityka.

Ładnie łączą się przede wszystkim w

linię tego co ich bezpośrednio dotyczy, — a nie tego co ich dzieli.

Mysle, że najpierwszym obowiązkiem do być materialna, potem dopiero strona polityczna Wychodźstwa, a nie odwrotnie.

Polonia amerykańska tylko dlatego ma coś do powiedzenia, że ma ugruntowany był materialny — poprostu stać ją na politykę.

Polonia francuska — mając na uwadze, że ona jest właściwie główną reprezentantką wychodźstwa polskiego — niech to dobrze weźmie pod uwagę. Silna materialnie, blisko kraju swoich ojców, — nie zatraćcają ani narodowości ani łączności rzeczywistej z krajem, może i musi Polonia francuska stać się zjednoczona — Jako taka jest bardzo krajowi potrzebna.

Z-K.

„Ratujcie naród-rasa polska karleje, ginie”

Tak woła znany pisarz Jalu Kurek

W „Dz. P.” zamieścił Jalu Kurek felieton, w którym nasamprzód stwierdza, „niepowstrzymanym marsz pijaństwa po kraju”.

„Za mało się pisze, za mało się mówi, za mało się robi, a wódka się leje. Oczywiście leje się w gardła naszych bliźnich zatrając zdrowie narodu aż po przyszłe jego pokolenia włącznie. Alkoholizm stwarza (osiabiac organizm) podatną dyspozycję do całego szeregu schorzeń, zwłaszcza umysłowych, i jest sprężyną często z chorobami społecznymi, kleskowymi”.

„Zadziwiająca jest ta tragiczna obojętność społeczeństwa jako całości wobec potwornego rozrostu chorób wenerycznych w Polsce (zresztą podobnie jest i w innych krajach, przez które przeszła wojna). Gdyby w Krakowie zaszło 20 wypadków tyfusy plamistego w jednym miesiącu — powstałby alarm powszechny, larum, panika. Ludzie baliby się jeździć tramwajami w obawie przed zarażeniem, nie chodziliby do teatrów ani kawiarni, a by uniknąć infekcji. Choć wypadki te ucieły by się w stosunkowo krótkim czasie.

A tu miesięczne lekarze krakowscy notują całe setki zachorowań na kiłę, chorobe straszliwą w swoich skutkach społecznych, ciągnącą się latami w jednym organizmie, przekazywaną dziedzicznie potomności — i nie ma komu krzyczeć na alarm! Więc ja będę krzyczał:

Ratujcie naród, którzy jesteście do tego powołani! Rasa polska karleje, ginie, żarta przed potworną chorobą. Od czasów przedwojennych liczba chorych na kiłę w Polsce wzrosła kilkakrotnie (od 300 do 700 procent w poszczególnych dzielnicach kraju). Przy

Apel brytyjskiego ministra Pracy do 600 tysięcy kobiet

Londyn. — Brytyjski minister Pracy Isaac w swoim przemówieniu radiowym w dn. 31.V. br. zwrócił się z apelem do kobiet brytyjskich, by nie uchyliły się od pracy w tych gałęziach przemysłowych, w których mogą oddać swoje usługi. Zdanem jego o. koło 600 tysięcy kobiet znalazły się w kraju po przeprowadzeniu całkowitej demobilizacji będzie mogło zasilić szeregi brytyjskiego świata pracy, szczególnie w przemyśle tkackim i w rolnictwie.

Apel brytyjskiego ministra Pracy pozostał w związku z wielkim brakiem robotników i robotnic w kluczowych przemysłach W. Brytanii. Brytyjskie ministerstwo Pracy przygotowuje plan zatrudnienia kobiet w wieku od 13 do 60 lat. Chodzi o te kobiety, które nie prowadzą własnych gospodarstw. Według zamierzeń ministra Isaacsa będzie przeprowadzono rekrutację wśród kobiet na cele określone w czasie wojny.

Shaw chce, by go ludzie pozostawili w spokoju

LONDYN. — Zwrócono się do Bernarda Shawa z prośbą o skierowanie apelu w paru słowach do światowego festiwalu młodzieży, który w tym miesiącu odbędzie się w Pradze czeskiej. Shaw odpowiedział: „Nie jestem młodzieńcem, mam 60 lat. Nigdy nie wysłałem apelów ani adresów i nie mam nic do powiedzenia, czego bym nie napisał, natomiast wszystko, co napisałem jest wydrukowane w moich księżkach. Dajcie mi umrzeć w spokoju”.

Ziemia oddycha i zwalnia swój bieg

Znana powszechnie jest opinia uczonych, że obrót ziemi wokół swojej osi trwał niegdyś zaledwie 4 godziny. Co wpłynęło na tak znaczne zwiększenie się naszej doby aż do 24 godzin?

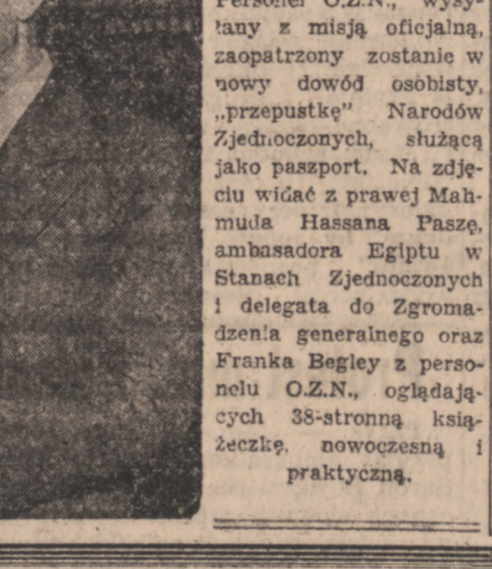
Świat naukowy przypisuje to zmiany naszemu satelicie. Księżyc powodując przyciąganiem potężne w swych rozmiarach ruchy wód morskich, wywołuje tarce mórz i oceanów o dn. Tarcie to wpływa hamująco na szybkość wirowania globu ziemskiego. Ciekawym w tym wypadku jest fakt, że dzięki konfiguracji terenu, morza Beringa dają efekt hamowania dwa razy większy, aniżeli wszystkie pozostałe morza i oceany razem

Osza szaleje na Formozie, 1.066 ofiar

NANKIN. — Chińska agencja „Central News” podała, iż na Formozie wybuchła epidemia groźnej ospy, która dziesiątkuje mieszkańców wyspy. Władze sanitarne stwierdziły już 1.066 wypadków śmiertelnych. Władze chińskie poprosiły z pomocą lekarzy. Brak jednak środków leczniczych utrudnia walkę z tą epidemią.

„Przepustka” dla członków O. Z. N.

Personel O.Z.N., wysłany z misją oficjalną, zaopatrzone zostanie w nowy dowód osobisty, „przepustkę” Narodów Zjednoczonych, służącą jako paszport. Na zdjęciu widać z prawej Mahmuda Hassana Paszę, ambasadora Egiptu w Stanach Zjednoczonych i delegata do Zgromadzenia generalnego oraz Franka Begleya z personelu O.Z.N., oglądającą ciekawie, nowoczesną i praktyczną.



cerstwa. Wojska łatyńskie nie odstąpi murów, nie zdobędą grodu.

„Ale kiedy to nastąpi? Jedynę powodem, jakie zaszło w tym czasie, dotyczyło Brama św. Jerzego. Kilkakrotnie ślady kopyt na rozmiękłej ziemi, nawoż koński i wielbłądy na gościnie, wiodącym ku niej, zwracali uwagę biskupa, że Saraceni otrzymują niewątpliwie tą drogą posiłek albo ściągają żywność. Mówił o tym baronem, którzy zaprzeczyli stanowczo takiej możliwości, utrzymując, że brama jest świetnie przez nich strzeżona. Jednak jakoś na krótko przed Marcinem pacholecy, łowiczy ryby w strumieniu, nadbiegli z krzykiem, że kupia wóz wjeżdża do twierdzy od strony wawozu. Iście, brama w te godziny nie była obsadzona wcale. Lotaryńczycy odeszli, Flandryjczyce nie radeszeli. Pogany snać tylko na to czekali. Długi waz objuczonych wielbłądów i osłów wchodził do bramy, mijając się w przejściu z tłumem zakwieconych kobiet, które widno odsyłano z grodu na południe, by zaoszczędzić obrębom żywności. Rajmund St. Gilles i Tankred, każdy z oddziałem, kilkadziesiąt ludzi leżącym dopadli pierwsi. Z twierdzy wyskoczył przeciw nim silny oddział jazdy mużmańskiej. Brama zamknięta. W ścieśnionej przestrzeni w jej wnętrzu wawozu zaczęła się bitwa tym sroższa i krwawsza, że nie stało miejsca, by rozwinąć się ustawicznie w zryku. Ludzie deptali po sobie, waliły piętmami, warstwy, tratowali formi wyjące wniebogłosy kobiety.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Główny przemysł rosyjski znajduje się dziś na Uralu i poza Uralem

Zakłady przemysłowe, których produkcja w ciągu 1—2 lat stworzyć może od nowa podstawy ciężkiego przemysłu całego państwa — oto zgrubna określony charakter „Uralmaszu”, największego w ZSRR Uralskich Zakładów Budowy Ciężkich Maszyn, zwanych powszechnie „fabryką fabryk”.

Zgodnie z planem pięcioletnim „Uralmasz” produkować będzie rocznie kompletne urządzenia 6 wielkich pieców hutniczych największego typu o pojemności 1.300 metrów sześciennych, co zapewni roczny wzrost produkcji surowki żelaznej o 3.000.000 ton. Ta cyfra przystoju jedynie przewyższa globalną cyfrę produkcji rocznej tak uprzemysłowanego kraju, jak Belgia. Dla porównania wskazywać jeszcze, że zdolność produkcyjna nowych wielkich pieców zbudowanych na „Uralmaszu” w ciągu 2 lat, dorówna niemal produkcji surowki żelaznej całego przemysłu angielskiego, która w przedwojennym r. 1938 wyniosła 6.761.000 ton.

Nie mniejsze są również rozmiary produkcji maszyn dla górnictwa. Poczynając od br. zakłady uralskie dadzą rocznie 100 wielkich ekskawatorów (koparki mechaniczne) o pojemności czepaka 3 metrów sześciennych. Zdolność wyzutowa tych ekskawatorów, stosowanych na kopalnię węgla, rudy żelaznej itp. — sięga 100 milionów ton rocznie. Największa firma amerykańska, produkująca ekskawatory tego typu, wydaje ich rocznie tylko 60. Zakłady Uralskie produkują ponadto i inne ciężkie maszyny dla kopalni: dźwigi, skiepy itp.

Dla przemysłu naftowego „Uralmasz” dostarcza 100-tonowe mechanizmy wiertnicze.

Proces przeciwko Kwaternikow

ZAGREB. — Toczy się tutaj proces przeciwko czasów członkom byłego rządu Krocacji za czasów hitlerowskich. Wśród oskarżonych znajduje się Kwaternik, były minister sił zbrojnych Pawelowa, który znikł bez śladu. Kwaternik przyznał w czasie rozprawy, że podczas drugiej ofensywy przewód krajowej armii wyzwolenia, oddał wojska swoje pod bezpośrednie dowództwo generałów niemieckich. Kwaternik usiłował zebrać wieńc na dr. Maczka, przywódcę istniejącej przed wojną wielkiej krocackiej partii chłopskiej.

(Oskarżenia zmierzają widocznie do pomniejszenia prestiażu dr. Maczka w Krocacji. Dr. Maczek, który w czasie rozprawy Pawelowa był bądź intrygowany, bądź pozostał pod dozorem, mieszka obecnie w Paryżu).

Profesor, ekspert gospodarczy wykluczony z partii rumuńskiej

Bukareszt. — Profesor Herbert Silber, główny ekspert gospodarczy Rumunii za czasów pokojowych w Paryżu, został ostatnio wykluczony z partii komunistycznej za rzekome „utrzymywanie łączności z żywiołami wrogimi rumuńskiej” klasy pracującej”. Wiadomości o powyższym podaje jedno z rumuńskich pism komunistycznych.

Profesor Silber, należący do składu ciała profesorskiego na uniwersytecie w Bukareszcie, oddał się od tej decyzji.

Odbudowa katedry wiedeńskiej

Wiedeń. — Prace nad odbudową katedry św. Stefana w Wiedniu, zniszczonej podczas wojny, posuwają się naprzód i jest nadzieja, iż katedra będzie mogła być oddana prowizorycznie do użytku w końcu b.r. Całkowita jednak odbudowa katedry potrwa zapewne do 1958 r.

Opinia francuska o polityce Bevina i kongresie Partii Pracy

Paryż. — Dziennik „Le Monde”, omawiając kongres brytyjskiej Partii Pracy w Margate, m. in. nawiązuje do wywodów Bevina o polityce zagranicznej i pisze:

„P. Bevin pragnie porozumienia z Rosjanami. Oczekuje ich, mówi, „na progu domu”. Na początek gotów jest zawrzeć z nimi ustrawę handlową. Ale, aby porozumienie było zupełne, potrzeba ducha pogodowego z obu stron. Nie było go na konferencji moskiewskiej ani na posiedzeniach Narodów Zjednoczonych, gdzie Związek sowiecki nie opuścił żadnej okazji do zajęcia stanowiska przeciw Anglii, nawet w sprawach, w których interesy sowieckie nie chodzą bezpośrednio w rachubę, jak skarga brytyjska przeciw Albanii”.

„Zręcznym podcześnielem ze strony Bevina”.

na wydaje się podkreślać, że jego polityka leży się z organizacją Narodów Zjednoczonych i przypomnienie, że przekazał jej zagadnienie Palestyny, cel szczególnych ataków ze strony jego przeciwników. Ale z pewnością nie zapomina, że O.Z.N. dotychczas jest raczej polem walki dla wielkich mocarstw aniżeli ośrodkiem wyrównywania ich sporów.

F. Bevin wspominał o wielkich interesach brytyjskich na środkowym Wschodzie, na obszarach naftowych, w Indiach, gdzie rozłam wydaje się być nieuchronnym następstwem zdobycia wolności; na Dalekim Wschodzie, gdzie wskazał na Koreę, jako na punkt najniebezpieczniejszy. Zakonczył swoje przemówienie wzmianką o przyszłej konferencji w Londynie: „Mam nadzieję, że uda się zrealizować wymaganą siłą w końcu dojdziemy do porozumienia”.

Rząd brytyjski pragnie stanu dominiów dla Indyi

Nowe Delhi. — W dniu 2 czerwca br. rozpoczeka się w Nowych Delhi konferencja wice-króla Indyi, Lorda Mountbatten z głównymi przywódcami Indyi. W konferencji tej bierze udział 3 przywódców hinduskich, 3 przywódców mużmańskich, oraz jeden przedstawiciel Sikhów.

Lord Mountbatten przedstawił ponownie plany W. Brytanii odnośnie wycofania wojsk brytyjskich z Indyi, oraz plan takiego zorganizowania Indyi, by zapewnić obronę i bezpieczeństwo w ramach wspólnoty brytyjskiej na wzór innych dominiów brytyjskich.

Konferencja z 2 czerwca br. zadeknuje o losach 400 milionów mieszkańców Indyi, którzy stanowią prawie jedną piątą część mieszkańców globu ziemskiego.

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy trzema przedstawicielami politycznymi Indyi mają powstać dwa państwa: Pakistan i Hindustan, przy czym w Bengalu i niektórych innych okolicach odbyłoby się głosowanie; czy prowincje te mają należeć do Pakistanu.

Gandhi, przywódca partii kongresowej wezwał raz jeszcze wszystkich odpowiedzialnych za losy Indyi, by nie dopuścili do rozbitcia Indyi, które jako potencyjny zgodny blok mogłyby stanowić o pokoju świata i pomyślności wszystkich narodów zamieszkałych te obszary.

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

trzema przedstawicielami politycznymi Indyi mają powstać dwa państwa: Pakistan i Hindustan, przy czym w Bengalu i niektórych innych okolicach odbyłoby się głosowanie; czy prowincje te mają należeć do Pakistanu.

Gandhi, przywódca partii kongresowej wezwał raz jeszcze wszystkich odpowiedzialnych za losy Indyi, by nie dopuścili do rozbitcia Indyi, które jako potencyjny zgodny blok mogłyby stanowić o pokoju świata i pomyślności wszystkich narodów zamieszkałych te obszary.

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Jeżeli nie dojdzie do zgody pomiędzy

Czerwiec 4 Sroda

Dziś: Franciszka c.
Jutro: Boze Ciało
Po jutrze: Norberta b.

Opłata na "Narodowiec" wynosi:
za 2 miesięcy . . . . . 412 Frc.
za 3 " . . . . . 558 "
za 6 " . . . . . 900 "
za cały rok . . . . . 1500 "
Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 1855.

Zamówienia i wszelkie listy należy adresować:
"NARODOWIEC" - L.E.N.S (P.de C.)

Cicha Dnia

Rok bieżący pod względem klimaty-
cznym pozostanie Europejsko-
m długo w pamięci. Po niezwykłych mroz-
kach i opadach śnieżnych, po roztop-
kach przypominających w niektórych
krajach biblijny potop Noego, nastal
obecnie okres upałów.

Biedna Europa zachodnia po klęsk-
kach wojennych, po klęskach żywno-
wych w zimie, przechodzi znowu w spie-
kotę słoneczną.

Skolątna Anglia i niedożywiona
Francja, uboga i głodna Polska, szuka-
ją cienia. Oczywiście tak już widać
było sążone tym narodem, iż natura
podaje je różnym próbom nie tylko
kłębsk elementarnych i wojen, ale na-
wet próbie ognia, czytaj żaru słonecz-
nego.

Wiadomo wszystkim, iż słońce, to
zdrowie, ale wiadomo też, że „co za wie-
ło, to niezdrowo”. Uczeni geologiczne
zaczynają wpadać w zakłopotanie, czy
we wszechświecie coś się nie popsuło.
Czy ta spiekota trwająca od kilku dni
w zachodniej Europie nie jest następ-
stwem jakiegoś kataklizmu między-
planetarnego. Ponoć słońce po znanych
wybuchach na swej kuli ognistej stało
się bardziej nieznośną, i wyjaduje jej
swoją gniwę na najbliższej wyojowej są-
siadce ziemi. Uczonym sen spędza z
powiek pytanie, czy 150 milionów km.,
jakie nas dzieli od żarzącej się kuli o-
gnistej nie zmniejszły się znacznie, mo-
wiadomo, „to bliżej staje ognia, temu
więcej doskwiera”.

Wę francjki spiekota doszła do 35
stopni Celjusza w cieniu a prawie 50
w słońcu. Spowodowało to, że na ulic-
kach miast ludność chodziła w „gorące”.
Białe lekkie sukienki kobiece odbijają
kapryśnie od smutnych czarnych lub
poważnych ubrań męskich. Młodziec
nad rzekami, basenami kąpielowymi i
na plażach morskich, skacze jak ryby
do wody, która staje się szczęściem
upragnionym tych, którzy przystają.

Rolnicy niestety nie dzielają tej
radości młodzieży i plażowiczów. Dla
nich „deszcze w maj, wróża zboże ni-
by gaj”, to też posucha i spiekota mo-
gą być zapowiedzią nowych trudności
zbożowych, jeżeli się rychno nie skoń-
czy.

Miejmy nadzieję, iż czarodzieje wie-
trologii, czyli meteorologowie znajdują
wkrótce jakiś sposób na sprowadzenie
zbożowego deszczu, a być może
specjaliści od energii atomowej, spro-
wadzą na Europę jakieś łagodne czy
rozrzedzone fale jonizacyjne, co da
życiodajny pokarm całej roślinności
europejskiej.

Przedstawiciele górników
u ministra
Paryż. — Min. produkcji przemysłowej,
Robert Lacoste, przyjął delegację Federacji
Górników, którą kierował p. Duguet. Rozmo-
wy dotyczyły wynagrodzeń przez górników
szkoda. Dodatkowo w programie gospo-
darczym i społecznym R.P.F. Generali oświad-
czył, że R.P.F. zmierza do „odnowienia gó-
rodoczernego i społecznego przez przywró-
cenie wolności w handlu i przemśle, skoro
to tylko będzie możliwe i wszędzie gdzie to
jest możliwe dla wolności inicjatyw prywatnej
mężczyzn i kobiet; przez przywrócenie wol-
ności naszym syndykatom, grupującym pra-
cowitnych naszych robotników, fachowców
naszych i kapitału naszego, syndykatom, wyo-
lnionym od wszelkiej tyranii, skądokądzieby
pochodziła, droga lojalnego zespolenia się za-
równo tych, którzy pracują, jak tych, którzy
kierują, oraz tych którzy doradzają i tych,
którzy dostarczają kapitału, a którzy
wzajemnie wspólnie dzieliliby się zyskami i po-
nosiliby ryzyka”.

Gen. de Gaulle o pomocy
amerykańskiej dla Francji
Paryż. — Odbyła się tutaj konferencja z
działem ok. 300 przedstawicieli departamental-
nych R.P.F., w czw. której, zwan. de Gaulle
wygłosił przedmowę i o programie gospo-
darczym i społecznym R.P.F. Generali oświad-
czył, że R.P.F. zmierza do „odnowienia gó-
rodoczernego i społecznego przez przywró-
cenie wolności w handlu i przemśle, skoro
to tylko będzie możliwe i wszędzie gdzie to
jest możliwe dla wolności inicjatyw prywatnej
mężczyzn i kobiet; przez przywrócenie wol-
ności naszym syndykatom, grupującym pra-
cowitnych naszych robotników, fachowców
naszych i kapitału naszego, syndykatom, wyo-
lnionym od wszelkiej tyranii, skądokądzieby
pochodziła, droga lojalnego zespolenia się za-
równo tych, którzy pracują, jak tych, którzy
kierują, oraz tych którzy doradzają i tych,
którzy dostarczają kapitału, a którzy
wzajemnie wspólnie dzieliliby się zyskami i po-
nosiliby ryzyka”.

Gen. de Gaulle o pomocy
amerykańskiej dla Francji
Paryż. — Odbyła się tutaj konferencja z
działem ok. 300 przedstawicieli departamental-
nych R.P.F., w czw. której, zwan. de Gaulle
wygłosił przedmowę i o programie gospo-
darczym i społecznym R.P.F. Generali oświad-
czył, że R.P.F. zmierza do „odnowienia gó-
rodoczernego i społecznego przez przywró-
cenie wolności w handlu i przemśle, skoro
to tylko będzie możliwe i wszędzie gdzie to
jest możliwe dla wolności inicjatyw prywatnej
mężczyzn i kobiet; przez przywrócenie wol-
ności naszym syndykatom, grupującym pra-
cowitnych naszych robotników, fachowców
naszych i kapitału naszego, syndykatom, wyo-
lnionym od wszelkiej tyranii, skądokądzieby
pochodziła, droga lojalnego zespolenia się za-
równo tych, którzy pracują, jak tych, którzy
kierują, oraz tych którzy doradzają i tych,
którzy dostarczają kapitału, a którzy
wzajemnie wspólnie dzieliliby się zyskami i po-
nosiliby ryzyka”.

Gen. de Gaulle o pomocy
amerykańskiej dla Francji
Paryż. — Odbyła się tutaj konferencja z
działem ok. 300 przedstawicieli departamental-
nych R.P.F., w czw. której, zwan. de Gaulle
wygłosił przedmowę i o programie gospo-
darczym i społecznym R.P.F. Generali oświad-
czył, że R.P.F. zmierza do „odnowienia gó-
rodoczernego i społecznego przez przywró-
cenie wolności w handlu i przemśle, skoro
to tylko będzie możliwe i wszędzie gdzie to
jest możliwe dla wolności inicjatyw prywatnej
mężczyzn i kobiet; przez przywrócenie wol-
ności naszym syndykatom, grupującym pra-
cowitnych naszych robotników, fachowców
naszych i kapitału naszego, syndykatom, wyo-
lnionym od wszelkiej tyranii, skądokądzieby
pochodziła, droga lojalnego zespolenia się za-
równo tych, którzy pracują, jak tych, którzy
kierują, oraz tych którzy doradzają i tych,
którzy dostarczają kapitału, a którzy
wzajemnie wspólnie dzieliliby się zyskami i po-
nosiliby ryzyka”.

Więści z Polski

Kalwaria Wejherowska na Kaszubach

Gdańsk. — Wejherowo odległe o 20 km. na
północ od Gdyni i położone wśród pięknych
lasów, jest jednym z młodszych miast po-
mońskich. Założone w roku 1643 przez wo-
jewodę Jakuba Wejhera założone zostało do
zdziwu miały w roku 1655.
Dziś Wejherowo jest siedzibą starostwa
powiatu Morskiego, do którego przetrwa
opócz Gdyni należało całe nasze Wybrzeże.
Wejherowo największą sławę zdobyło przez
swoją przepiękną Kalwarię, założoną również
przez wyżej wymienionego Jakuba Wejhera.
Kalwaria ta jest wspaniałym nasładowictwem
Kalwarii Jerozolimskiej. Przed założeniem
jej ówczesny opat Cystersów w Oliwie wy-
ślął jednego ze swych zakonników do Je-
rozolim, celem dokonania dokładnych pomia-
rów drogi między Chrystusową. Po dokonaniu
tychże udzielił ówczesny biskup wrocławski 9
czerwca 1649 r. Wejherowi wolaństwa na

Rejestracja i ewidencja
ludności niemieckiej

Ponieważ stwierdzono wiele wypadków
uchylania się Niemców od ewidencji i rejestr-
acji, Ministerstwo Ziem Odzyskanych za-
leciło województwom wzmocnienie kontroli
rachu osobowego ludności niemieckiej.

O zemsty zabil ciepła
Wrocław. — W Gryficz Górze (D. Śląsk)
na karę śmierci skazany został Czesław Gó-
ral, który zamordował 12-letniego Teodusa
Kisieleja za to, że ten zameldował milicji o
kradzieży, której Góral popełnił wspólnie ze
starszym bratem Kisieleja.

Zjazd b. więźniów w Oświęcimiu
14-go czerwca
Katowice. — W związku z otwarciem mu-
zeum w Oświęcimiu, dnia 14. czerwca b.
odbędzie się ogólnopolski zjazd członków
związku b. więźniów politycznych.

W uroczystościach wezmą udział delega-
cj zagraniczni związku b. więźniów polity-
cznych, M. in. Czechosłowacja zapowiedzia-
ła przyjazd 200 uczestników. W programie
zjazdu są przemówienia premiera Cyrankie-
wicza i ministra Kultury i Sztuki Dybowski-
skiego po czym na terenie obozu koncentra-
cyjnego nastąpi uroczyste założenie kamie-
nia węgielnego pod budowę kaplicy naro-
dowej.

Sensacyjne aresztowanie renegata
Katowice. — Milicja Obywatelska dokona-
ła ostatnio sensacyjnego aresztowania nie-
jakiego Karola Adamskiego, bez stalego
miejsca zamieszkania, który się ukrywał
przed władzami. Adamski, właściciel 6 ka-
mienic znany w Katowicach, gościł u siebie
wybitnych dygnitarzy hitlerowskich. Córka
jego, Sybilla była kierowniczką B.D.M. W
chwili aresztowania Adamski stawiał silny
opór. Rozprawia przeciwko renegatowi odbi-
dzie się wkrótce.

Olbrzymie nadzycia nac. dyr. tkalni
Kamieńna Góra. — Przed sądem w Ka-
miennej Górze stanął naczelny dyrektor
tkalni Inu Anatol Jampolski. Oskarżony był
on o to, że z reanentów pomienicek oraz z
osiągniętych nadwyżek utworzył tajny
magazyn towarów milicyjnej wartości,
które sprzedawał „na lewo”. Przeprowadzo-
na kontrola ujawniła olbrzymie nadzycia.
Jampolski został, 100.000 zł. grzywny skaza-
ny na 7 lat więzienia, w całości opłacony na
5 lat utraty praw.

Epidemia tyfusu plamistego
Olkusz. — We wsi Przegonia K. Olkucz-
ki wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Zapo-
wiadoano kilka wypadków śmiertelnych. W związku
z epidemią zamknięto szkoły i szkola-
ki. Od kilku dni na terenie wsi działają pla-
nowki, które prowadzą akcję przeciwepide-
miczną.

Groźne pożary lasów
Poznań. — W lesie państwowym Rogomlin
w pow. sulickim wybuchł groźny pożar.
Zagrożonym jest około 1500 ha lasu. Do
akcji przeciw pożarowi zmobilizowano nie-
zliczone siły wojskowe i pomoc
jednostki wojskowej z Międzyrzecia.

Niemiec skazany na śmierć
Szczecin. — W Szczecinie skazany został
na karę śmierci Niemiec, Karl Frenzl,
blockleiter, który w czasie Alamu lotniczego
zaareztował jednego Polaka i jednego U-
kraińca za to, że nie zeszli do schronów, za-
rzęcając im wrzeszczą jedynie dla Niemców.
Przenożł w więzienie kilka Niemców i zampro-
wadził na mezuł komedię sądu, która za-
kończyła się rozstrzelaniem ofiar.

Wrocław. — Sąd Okręgowy wydzielił 5 kar-
ny we Wrocławiu rozpatrywał ostatnio szereg
spraw o przestępstwa hitlerowskie. Jako
pierwszy zasiał na ławie oskarżonych
Herman Hillischer, zawodowy owczarz, zam. o-
statnio w Olsztynie, pow. Dzierżonów. O-
skarżony działął w okresie 1933-1945 r. w
Duzym żądzu, powiat wrocławski, jako czło-
nek partii hitlerowskiej oraz niemieckiej poli-
cji „pomocniczej („Hilfpolizei”) na szkodę
robotników polskich, przywiezionych przym-
usowo na roboty rolne do Niemiec. W wyni-
ku rozprawy zbrodniarz skazany został na
8 lat więzienia, utratę praw publicznych o-
raz konfiskację mienia.

Georg Dirsche od września 1939 do maja
15 zam. w Duzym Tyfcu, pow. wrocławski,
był członkiem partii hitlerowskiej i działał

na szkodę przydzielonych mu na gospodar-
stwo rolne robotników obcoekrajowców, zwi-
łaszcza Polaków, znęcając się nad nimi, zmu-
szając nawet chorych do pracy ponad siły,
dając im niewystarczające wyżywienie.

Sąd skazał zbrodniarza na 6 lat więzienia,
utrata praw publicznych oraz konfiskację
mienia.

Dalszy oskarżony, Fritz Gohli, zam. w
Środzie Śląskiej, w okresie 1943 do maja 1945
w Czarnobrowie pow. Środa Śląska pełnił o-
bowiazki działacza niemieckiej policji pomo-
cniczej, wiahal na szkodę przymusowych
robotników rolnych, zwłaszcza Polaków.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał
zbrodniarza na 4 lata więzienia oraz utratę
praw publicznych i konfiskację mienia.

Posądzil niewinnego
i przyczynil się do jego śmierci

Bytom. — Przed Sądem Okręgowym w
Bytomiu odpowiadał kupiec Alojzy Kowal z
Chorzowa za to, że w r. 1939 zażenuncoval
przed Niemcami trzech młodych Polaków, z
których jeden później zginął.

Na kilka dni przed wkroczeniem wojsk
niemieckich do Polski oskarżony wybrał się
z Chorzowa do Bytomia, by odwiedzić krewe-
nego. W drodze powrotnej Kowal dowiedzial
się od znajomej, że sklep jego został rozbi-
ty i grabiony rzekomo przez członków orga-
nizacji „Młoda Polska”. Kowal odgrzą-
szniej jest iś spokojnie dalej. Został on u-
jęty przez policjanta niemieckiego, następnie
dostał się w ręce „gestapo” i w kilka mie-
sicy później zginął w więzieniu w Rawiczu.

Sąd po rozprawach, przeprowadzając
wizję lokalną na szosie Bytom-Chorzów, wy-
dał wyrok, skazując Kowala na 5 lat wię-
zienia i tytuł lat utraty praw obywatelskich
i honorowych. W umotywowaniu wyroku
przedmowca zaznaczył, że oskarżony nie
znajdź sprawców rabunku w sklepie, celowo
użył wyrażenia „Bracia! To idzie „Młoda
Polska!”, liżył bowiem na to, że takie o-
skarzenie podziała u Niemców o wiele sku-
teczniej, niż okrzyk „Lapać złodziei!”.

Niemiec skazany na śmierć
Szczecin. — W Szczecinie skazany został
na karę śmierci Niemiec, Karl Frenzl,
blockleiter, który w czasie Alamu lotniczego
zaareztował jednego Polaka i jednego U-
kraińca za to, że nie zeszli do schronów, za-
rzęcając im wrzeszczą jedynie dla Niemców.
Przenożł w więzienie kilka Niemców i zampro-
wadził na mezuł komedię sądu, która za-
kończyła się rozstrzelaniem ofiar.

Groźne pożary lasów
Poznań. — W lesie państwowym Rogomlin
w pow. sulickim wybuchł groźny pożar.
Zagrożonym jest około 1500 ha lasu. Do
akcji przeciw pożarowi zmobilizowano nie-
zliczone siły wojskowe i pomoc
jednostki wojskowej z Międzyrzecia.

Niemiec skazany na śmierć
Szczecin. — W Szczecinie skazany został
na karę śmierci Niemiec, Karl Frenzl,
blockleiter, który w czasie Alamu lotniczego
zaareztował jednego Polaka i jednego U-
kraińca za to, że nie zeszli do schronów, za-
rzęcając im wrzeszczą jedynie dla Niemców.
Przenożł w więzienie kilka Niemców i zampro-
wadził na mezuł komedię sądu, która za-
kończyła się rozstrzelaniem ofiar.

Wrocław. — Sąd Okręgowy wydzielił 5 kar-
ny we Wrocławiu rozpatrywał ostatnio szereg
spraw o przestępstwa hitlerowskie. Jako
pierwszy zasiał na ławie oskarżonych
Herman Hillischer, zawodowy owczarz, zam. o-
statnio w Olsztynie, pow. Dzierżonów. O-
skarżony działął w okresie 1933-1945 r. w
Duzym żądzu, powiat wrocławski, jako czło-
nek partii hitlerowskiej oraz niemieckiej poli-
cji „pomocniczej („Hilfpolizei”) na szkodę
robotników polskich, przywiezionych przym-
usowo na roboty rolne do Niemiec. W wyni-
ku rozprawy zbrodniarz skazany został na
8 lat więzienia, utratę praw publicznych o-
raz konfiskację mienia.

Georg Dirsche od września 1939 do maja
15 zam. w Duzym Tyfcu, pow. wrocławski,
był członkiem partii hitlerowskiej i działał

na szkodę przydzielonych mu na gospodar-
stwo rolne robotników obcoekrajowców, zwi-
łaszcza Polaków, znęcając się nad nimi, zmu-
szając nawet chorych do pracy ponad siły,
dając im niewystarczające wyżywienie.

Sąd skazał zbrodniarza na 6 lat więzienia,
utrata praw publicznych oraz konfiskację
mienia.

Dalszy oskarżony, Fritz Gohli, zam. w
Środzie Śląskiej, w okresie 1943 do maja 1945
w Czarnobrowie pow. Środa Śląska pełnił o-
bowiazki działacza niemieckiej policji pomo-
cniczej, wiahal na szkodę przymusowych
robotników rolnych, zwłaszcza Polaków.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał
zbrodniarza na 4 lata więzienia oraz utratę
praw publicznych i konfiskację mienia.

Przygody Rafała Pigulki



W towarzysztwie swego pleska
Na spacerku po sprawunki
Kroczy dumnie jasnie pani
Bo nie ciąży jej pakunek.

Raf z zachwytem aż przysnął
Wnet to samo chęć uczynił
Z obrumeniem pies się zachnął
On nie będzie z koszem gonił.

Obrabiał aż do głębi
Bo kłusieje też psi honor
Teraz pies się z Rafa śmieje
Raf ze słodzi aż sółknieje.

(Ciąg dalszy)

Wybiegłem od niej półprzytomny z
rozkoszny i rozpacyjny. W tumanie czarnym
grzechu, miłość sama jakby zna-
lała, został pożar we krwi i bezprzykła-
dny bolesny zgrzyt w duszy i wyrzut,
ach, jaki wyrzut!... jaki wyrzut!!! U-
giąłem się pod ciężarem grzechu kazi-
rodztwa. Rzuciłem się krzyżem w swo-
jej kominiec i wylem z bólu, wylem
jak zwierzę dziki, ranny, szarpący kła-
mi wściekłości własną ranę. Walczyły
we mnie... straszliwa zgrzyta z by-
dłecią żądzą nowej rozkoszy z tą ko-
bieta... Kochała mnie, jak sądziłem,
skoro potrafiła zapomnieć o wszyst-
kiem w moich ramionach, dając mi nie-
znane dotąd upojenie, szal. Siły nie-
spoyte: poczucie winy własnej z roz-
pasaniem potęgami zmysłów prowadzi-
ły z sobą bój tytana. Niewiem,
która siła stałaby się zwycięzca, gdy-
by nie kara... spadła na mnie jak pio-
run, w tej samej minucie moich zapa-
sów duchowych z samcem pożada-
niem zmysłów. Wszedł do mnie. Mówi-
jan i błagał abym się uspokoił... Mówi-
ły, że przeczucia, co się stało może nie
przezuczył, że już się stało i chce oca-
lić mnie i Joasię od grożącego nam lo-
tostwa Katarzyny. Rzuciłem się na
nię, kazalem mu iść precz, lecz nie
odszedł, błagał, rozkazywał, bym z nim
poszedł. Wprowadził mnie jak lunaty-
ka do komnaty Katarzyny, ukrył w

Helena MNISZEK
DZIEDZICTWO
POWIEŚĆ

Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i moją dziecinę.
Zawadzałem im, gdyż byli kochan-
kami oddaną, Katarzyna oszukiwała
mego ojca... jak teraz mnie...
Sprawa oddzielenia przeze mnie
Sławohory zbliżała się ku końcowi...
więc Katarzyna mając wszystkich
przeziw sobie i swemu kochankowi
czelwomską intrygą chciała mieć przy-
kto do siebie, uspić moją czujność.
Plan był piekielny. Za kilka dni, datę
dnia właśnie umawiali, miały być ur-
ządzone łowy w puszcach górskich,
mnie towarzyszyły Czubro, jako strze-
lec, kupcyńska Joasię zostanie w pa-
lacu, wpuściła małą Joasię moją do izby,
ukrytej w parku, gdzie chowane były
zające, wiecznie głodne i jeszcze spe-
cjalnie na ten dzień wygolzone wilki.
Gdy bestie zgrzyzą żydecko, (miało
to być upozorowane wypadkiem omó-
wionym bardzo zrzęcznie), wtedy Kata-
rzyna wyszła posłać do lasu z tą po-
nura tragiczny moment mego zjeź-
ścia... Wysłuchałem ze zjęzonym włosem
na głowie całego planu ohydnego
spisku, który ta para lotrów uknuła
na mnie i

# Wiadomości miejscowe i regionalne

## 25-lecie Sokola w Ecaillon - Wullemmin

Pięknie rozbudowana kolonia Wullemmin-lezaca przy głównej szosie z Douai do Valenciennes, pomiędzy osiedlami Maany a Aubercourt, obchodziła w niedzielę, jak już o tym donieśliśmy, 25-lecie istnienia swego Gimnazjum Sokolego.

Zarząd tej organizacji gimnastycznej - narodowej - na czele z prezesem dr Satorrem i naczelnikiem Ratajskiem dołożyli wszelkich starań, by obchód wypadł jak najwspanialszy. Do zrealizowania dzieła pomagali wszyscy druhowie gniazda i jakkolwiek miejscowa Polonia nie dopisała tak jak by się tego należało spodziewać, uroczystości, dzięki przybyciu okolicznych gniazd sokolich, była wielką manifestacją Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i wyupiekła w całej pełni siłę i zdrowotność tej organizacji, która za swą naczelną zasadę postawiła słowa: „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Rano odbyła się w Intencji gniazda oraz za smarych drubów teży, uroczysta Msza św. Odprawił ją miejscowy duszpasterz polski ks. Soczka, który równocześnie wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie nastąpiła przerwa obiadowa.

Dislay ciąg uroczystości odbył się po południu. Po przyjęciu towarzyszących oraz okolicznych gniazd sokolich z Ferronnières, wzięciu uroczystości przez prezesa Gniazda dha Satora, powitaniu gości, przemówieniu wicprezesa Związku Ch Musielak Franciszka. Wyupukliwyszy zadania Sokola wreczali sobie odznaki zasługi za pracę w organizacji, druhom: Satorowi (złoty), Ratajskiemu (złoty) i Michasiowi (srebrny). Wreczenie tych odznak wymienionym osobom, wiele ze zasłużonym dla sprawy sokolej, spotkało się z burzą oklasków i uznaniem, po czym orkiestra odegrała hymny narodowe polski i francuski.

Nastąpił dalszy ciąg przemówień. Podnosił usługi Sokola, wykazując całą organizacyjną siłę innych ks. prob. Soczka oraz wiceprez. Okr. II. Sokola dr Burzyński i inni.

Na uroczystości to przybyła również wiceprezesa Zw. Kół Polek pani Musielakowa, pełniąca również funkcję w organizacji Sokolej. Był również obecny naczelnik Okr. II Dudzák.

Po przemówieniach nastąpiły występy z ćwiczeniami druher i drubów z gniazd: Ecaillon, Montigny en Estr., Dechy, Waziers, Ferronnières, Oddziałem żeńskim kierowała d-chna Musielakowa, oddziałami męskimi naczelnicy gniazd.

Uczestnicy uroczystości mieli możliwość obejrzeć po fachowo wykonane ćwiczenia, które były ciekawym polem obserwacji różnych cech i właściwości przedstawicieli Okręgu rozpalonych chęcią do sportowej wal-

## Tygodniowa produkcja węgla w kopalniach Pón. Francji

Douai. — W tygodniu od 26. do 31. maja, (5 dni roboczych) wydobyciu w kopalniach Nord i Pas de Calais 442.586 ton węgla. Przeciętne dzienne wydobycie węgla wyniosło 88.517 ton, przeciętne dzienne każdego górniká 875 kg.

Stan załogi wynosił 134.799 górników, w czym 25.812 stanowili jeńcy niemieccy. (d.d.)

## Rocznica Zw. Uczestników Polskiego Ruchu Oporu w Lens

W niedzielę 1-go czerwca obchodził Okręgu Północny Związek Uczestników Polskiego Ruchu Oporu swą pierwszą rocznicę istnienia.

Uroczystości rozpoczęła się nabożeństwem w kaplicy św. Elizabeth w Lens, celebrowanym przez ks. proboszcza Przybyśwa. Po nabożeństwie delegat z całego Okręgu Północnego zebrał się z zarządem głównym z p. Kudrąskiem na czele u p. Kudrąszki na dorocznym zjeździe, na którym omawiano sprawy organizacyjne i plan pracy na przyszłość.

Po południu odbyła się uroczysta akademja w sali p. Marchewki, gdzie w obecności licznie przybyłych rodaków zgali uroczystość p. prezesa Uleja, witając Zarząd główny w osobach prezesa Pk. Zdrojewskiego, skarbnika p. Kopyńskiego i członka zarządu inż. Krzywoskiego Tadeusza, zaproszonych gości oraz miejscowe organizacje.

Po odprowadzeniu przez Chór K.S.M.P. z Avion hymnów narodowych polskiego i francuskiego, zabrał głos prezes Zw. Uczestników Polskiego Ruchu Oporu, pułk. Zdrojewski. Podziękował Zarządowi i delegatowi Okr. półn. za ich ofiarną pracę, mówca wskazał na cel organizacji. Członkowie Z.P.R.O., którzy walczyli wraz z narodem francuskim czy w armiach alianckich, czy w tajności w organizacjach oporu z najlepszych dowódcami mają dziś widzieć pole do działania w celu stworzenia warunków dla harmonijnego i zgodnego współżycia polsko-francuskiego. Mocne pozycje jakie sobie Związek wyrobił należy wykorzystać w celu zapewnienia należytej opieki byłym żołnierzom i kombatantom w ruchu oporu. Pk. Zdrojewski wskazał tu na wyniki już osiągnięte, dzięki umowom zawartym jeszcze przed uwolnieniem Francji z Rządem francuskim. Mówca zakończył apelem do wszystkich byłych żołnierzy i kombatantów z rękami oporu, by zjednoczyli się pod jednym dachem.

Dalsze przemówienie wygłosił, przedstawił „Narodowca” oraz przedstawiciel chrześcijańskiego syndykatu górników p. Szczepaniak.

Na dalszy program złożyły się występ chóru K.S.M.P. z Avion pod kierownictwem p. Liberskiego, efektywne akrobacje wykonane przez młodzieżykę Sztajerową i Magdziarską oraz przedstawienie teatralne.

Podobały się zwłaszcza pokazy akrobatyczne.

## Kongres Syndykatu Wolnego Górników odbędzie się 21. i 22. czerwca w Lens

Lens. — Doroczny kongres Syndykatu Wolnego Górników (CFTC) odbędzie się w dniach 21. i 22. czerwca w siedzibie związku w Lens, rue Diderot. Przewodniczącym będzie sekret. gen. CFTC p. Gaston Tessier.

Pierwszego dnia odbędą się obrady komisji, następnego dnia posiedzenie plenarne.

## LENS. (Suksesy dzieci polskich).

Podczas egzaminu muzycznego w Lille wybrali się następujące dzieci polskie z Lens: Hubik Rudolf, Kozicka Stanisława i Ciesłocha Henryk.

— (Karta mleka dla starców). — Osoby, które ukończyły 70-ty rok życia i posiadają karty żywnościowe „V” winny odebrać w merostwie przyznane im karty na mleko. Wydawanie kart odbędzie się w środę 4-go czerwca dla osób, których nazwiska rozpoczynają się na litery A do L, w czwartek 5. czerwca od M. do Z.

Bony te będą uprawniali do otrzymania dziennej ciekłej litra mleka.

## Okr. Lens Komitetu Tow. i Związku byt. cz. P. O. W. N.

- Zarząd Komitetu Tow. Miejscowych i Komitetu Związku byt. członków P.O.W.N. Okręgu Lens, jak i wszystkich zainteresowanych, podaje się niniejszym do wiadomości, że wszelkie korespondencje dotyczące Okręgu, należy przysyłać na obecny adres biura Okręgu 102, rue Thiers w Lens. Biuro Okręgu jest czynne w godzinach: od 9-11 rano i 17-19 wieczorem.
- Zarząd Okr. Lens.
- LENS 12-14-15. — Bractwo Różańca Żywego, podaje do wiadomości, że zebrań odbędzie się w środę dnia 4-go bm. o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Biuzickiego.
- AVION. — Zebranie Kół Polek im. Emmili Plater odbędzie się w czwartek 5. czerwca o 10-tej w starym kościele. Ważne sprawy.
- MARLES LES MINES. — Zebranie Klubu Męsk. Polonii „Polonia” odbędzie się 8. czerwca w lokalu p. Lisa o godz. 11-tej. Koleżki winny przybyć w motocyklach.
- Motocykliści, którzy by chcieli wstąpić do naszego stowarzyszenia mile widziani. Mogą być z „Velektorami”, motocyklami i samochodami. Przyjmujemy również przysięgę członków takich, którzy nie mają jeszcze tabloru.
- CALONNE RICOUART. — Zebranie Tow. Polek „Wanda” odbędzie się w czwartek 5. czerwca o 11-tej w sali Pózosielskiego.
- MARLES LES MINES. — Zebranie Tow. Polek im. Dąbrówki odbędzie się 5. czerwca o 16-tej w sali p. Lisa.
- LYONS. EN GHEHELLE. — Zebranie Kół Polek im. Królowej Jadwigi odbędzie się w środę 4. bm. o godz. 17-tej w Domu Polskim. Ważne sprawy.
- DELOY. — Zebranie Tow. Polek im. Król. Jadwigi odbędzie się w czwartek 5. czerwca o godzinie 16 w lokalu p. Croena. Ważne sprawy (rocznica).

## Wydarzenia dnia

BETHUNE. — W kanale Aire w La Bassee utopił się podczas kąpiel robotnik Henryk Debussiere z Bethune. Debussiere był ojcem 17-ga dzieła.

ROUYROY. — W gminie znaleziono bez życia pewną mieszkankę wioski. Lekarz nie wydał zezwolenia na pogrzeb i poprosił o wyłączenie zwłoka, która ma ustalić przyczynę zgonu u pani Pózosielskiej.

LENS. — W magazynie „Nobal” powstało ostatnio wyczerpienie pożar. Straty wyniosły od 150.000 fr. do 200.000 franków.

TULUZA. — Tajemniczy osobnik zranił ciężko przedsiębiorcę zakładu malarskiego Elie Savignę oraz zabił jego współpracownika Gilberta Sudy. Za zbrodniarzem wyszukano i poszukiwaniu.

PARYZ. — Dwóch uzbrojonych i zamaskowanych osobników napadło w celach ramkowych na sklepikarke Adelaidę David, zamieszkającą przy rue de l'Annonciation. Obu napastników odszukano, aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych. Jeden z nich liczył 17 lat, drugi 18-lecie.

DINAN. — Młodo Dinan uchoilo 100-letnie urodzin badacza kolonialnego Augusta Paville-rodem z Dinan.

MARSYLIA. — W Port de Boux spuścizna na wody 4.200 tony atek do przewozu węgla.

LYONS. — Prymas talii, arcybiskup Lyons kardynał Gerlier, opuścił Lyons i wyjechał do Paryża, skąd ujedzie następnie przez Londyn do Nowego Jorku.

## Poswiecenie naw katedry lillskiej wielką manifestacją swiata katolickiego

Lille. — W Lille, jak już o tym donieśliśmy, odbyło się w obecności nuncjusa apostolskiego Mgr. Roncalli, uroczyste poświęcenie naw katedry Notre Dame de la Treille. Uroczystości były wielką manifestacją swiata katolickiego i udział w niej wzięli biskupi arcybiskupi i biskupi francuscy i belgjscy.

Uroczystostom przewodniczył Nuncjusz apostolski Mgr. Roncalli wraz z biskupem Lille kardynałem Lienartem.

Wzięli poza tym udział: przedstawiciele wojska i administracji cywilnej oraz obu uniwersytetów. Kazanie okolicznościowe wygłosił biskup Lille ks. kardynał Lienart, poświęcenia naw dokonał zaś Nuncjusz Apostolski. Na koniec uroczystości Mgr. Roncalli udzielił wspaniałym bogobojstwa wampieskiego.

## Komunikat Okr. II. Zw. Kół Śpiew. we Francji

Podaje do wiadomości, że Chór z Okr. II. Zw. Kół Śp. wystąpił na uroczystości 25-lecia Zwiazku Kół Śpiew. we Francji w dniu 29. czerwca br. z następującymi pieśniami:

Chór męski z Noeux les Mines. — 1) „Wizja szklana” (akomp. orkiestra); 2) „Chór żołnierski” (akomp. orkiestra); 3) „Kwiaty” (Kwaśnica) z akomp. orkiestra); 4) „Czesć ci Polsko” (Kurybski) z akomp. orkiestra); 5) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 6) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 7) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 8) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 9) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 10) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 11) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 12) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 13) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 14) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 15) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 16) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 17) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 18) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 19) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 20) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 21) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 22) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 23) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 24) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 25) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 26) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 27) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 28) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 29) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 30) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 31) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 32) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 33) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 34) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 35) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 36) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 37) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 38) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 39) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 40) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 41) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 42) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 43) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 44) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 45) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 46) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 47) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 48) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 49) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 50) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 51) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 52) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 53) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 54) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 55) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 56) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 57) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 58) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 59) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 60) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 61) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 62) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 63) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 64) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 65) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 66) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 67) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 68) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 69) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 70) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 71) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 72) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 73) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 74) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 75) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 76) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 77) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 78) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 79) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 80) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 81) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 82) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 83) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 84) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 85) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 86) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 87) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 88) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 89) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 90) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 91) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 92) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 93) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 94) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 95) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 96) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 97) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 98) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 99) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 100) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 101) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 102) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 103) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 104) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 105) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 106) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 107) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 108) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 109) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 110) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 111) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 112) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 113) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 114) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 115) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 116) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 117) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 118) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 119) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 120) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 121) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 122) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 123) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 124) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 125) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 126) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 127) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 128) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 129) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 130) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 131) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 132) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 133) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 134) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 135) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 136) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 137) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 138) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 139) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 140) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 141) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 142) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 143) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 144) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 145) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 146) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 147) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 148) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 149) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 150) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 151) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 152) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 153) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 154) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 155) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 156) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 157) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 158) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 159) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 160) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 161) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 162) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 163) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 164) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 165) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 166) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 167) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 168) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 169) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 170) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 171) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 172) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 173) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 174) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 175) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 176) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 177) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 178) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 179) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 180) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 181) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 182) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 183) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 184) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 185) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 186) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 187) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 188) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 189) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 190) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 191) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 192) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 193) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 194) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 195) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 196) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 197) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 198) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 199) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 200) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 201) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 202) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 203) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 204) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 205) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 206) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 207) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 208) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 209) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 210) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 211) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 212) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 213) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 214) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 215) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 216) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 217) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 218) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 219) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 220) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 221) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 222) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 223) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 224) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 225) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 226) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 227) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 228) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 229) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 230) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 231) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 232) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 233) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 234) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 235) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 236) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 237) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 238) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 239) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 240) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 241) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 242) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 243) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 244) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 245) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 246) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 247) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 248) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 249) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 250) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 251) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 252) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 253) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 254) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 255) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 256) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 257) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 258) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 259) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 260) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 261) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 262) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 263) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 264) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 265) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 266) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 267) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 268) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 269) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 270) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 271) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 272) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 273) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 274) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 275) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 276) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 277) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 278) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 279) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 280) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 281) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 282) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 283) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 284) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 285) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 286) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 287) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 288) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 289) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 290) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 291) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 292) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 293) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 294) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 295) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 296) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 297) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 298) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 299) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 300) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 301) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 302) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 303) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 304) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 305) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 306) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 307) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 308) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 309) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 310) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 311) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 312) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 313) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 314) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 315) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 316) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 317) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 318) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 319) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 320) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 321) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 322) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 323) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 324) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 325) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 326) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 327) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 328) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 329) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 330) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 331) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 332) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 333) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 334) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 335) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 336) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 337) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 338) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 339) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 340) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 341) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 342) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 343) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 344) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 345) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 346) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 347) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 348) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 349) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 350) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 351) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 352) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 353) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 354) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 355) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 356) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 357) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 358) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 359) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 360) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 361) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 362) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 363) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 364) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 365) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 366) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 367) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 368) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 369) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 370) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 371) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 372) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 373) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 374) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 375) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 376) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 377) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 378) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 379) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 380) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 381) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 382) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 383) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 384) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 385) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 386) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 387) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 388) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 389) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 390) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 391) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 392) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 393) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 394) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 395) „Witaj Kaszubski” z akomp. orkiestra); 3